

Sygn. akt III AUa 258/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | Sędzia SA Jolanta Hawryszko                                 |
| Sędziowie:      | Barbara Białecka<br>Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.) |
| Protokolant:    | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska                               |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2019 r. w S.

sprawy L. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI U 849/17

oddala apelację.

|                  |                      |                                  |
|------------------|----------------------|----------------------------------|
| Barbara Białecka | SA Jolanta Hawryszko | Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk |
|------------------|----------------------|----------------------------------|

Sygn. akt III AUa 258/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 20 marca 2017 roku, po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej L. W., odmówił jej prawa do renty socjalnej, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 15 marca 2017 roku ustaliła, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się ubezpieczona, która w odwołaniu wniosła o przyznanie prawa do renty socjalnej, wskazując, że ukończyła szkołę specjalną. Podniosła, iż we wszystkim pomaga jej mąż, bez którego nie byłaby w stanie sobie poradzić, gdyż ma ogromne problemy z pamięcią.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując w całości stanowisko komisji lekarskiej ZUS oraz argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

L. W. urodziła się (...). Ubezpieczona ukończyła VIII klas szkoły podstawowej specjalnej (w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w P.), dalej nauki nie kontynuowała. Nigdy też nie pracowała zawodowo.

Ubezpieczona od 2002 roku leczy się w poradni zdrowia psychicznego w związku z diagnozą upośledzenia umysłowego umiarkowanego stopnia. W 2007 roku ubezpieczona została poddana diagnozie psychologicznej w wyniku której rozpoznano u niej upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia (II-68, w skali słownej II-71, a w skali bezsłownej II – 66).

W dniu 29 listopada 2007 roku przy pomocy testów Graham-Kendall, Benton i skali Choynowskiego określono, że poziom sprawności umysłowej ubezpieczonej wskazuje na pogranicze normy i upośledzenia umysłowego.

W opinii psychologicznej z dnia 23 listopada 2012 roku stwierdzono, że ogólny poziom funkcjonowania poznawczego plasuje się u ubezpieczonej na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim.

W dniu 18 maja 2016 roku ubezpieczona przeszła kolejne badanie psychologiczne, w wyniku którego określono jej funkcjonowanie umysłowe w granicach upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Wskazano, że brak jest wskaźników sugerujących zmiany organiczne CUN.

W okresie od 1 października 2003 roku do 30 kwietnia 2007 roku oraz od 1 stycznia 2014 roku do 31 stycznia 2017 roku ubezpieczona miała przyznane prawo do renty socjalnej, pierwotnie z uwagi na ustalenie niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, następnie w związku z ustaleniem, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

W dniu 28 grudnia 2016 roku ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej na dalszy okres.

W dniu 27 lutego 2017 roku Lekarz Orzecznik ZUS-u po przeprowadzonym badaniu uznał, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u ubezpieczonej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim.

Po złożeniu przez ubezpieczoną sprzeciwu od powyższego orzeczenia L. W. została poddana badaniu przez Komisję Lekarską ZUS-u, która w dniu 15 marca 2017 roku wydała orzeczenie, w którym podtrzymała opinię Lekarza Orzecznika ZUS, stwierdzając, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Według stanu na dzień wydania zaskarżonej decyzji u L. W. rozpoznano upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Występujące u ubezpieczonej schorzenie i stopień jego nasilenia nie powodują całkowitej niezdolności do pracy. Aktualnie sprawność intelektualna ubezpieczonej mieści się w granicach upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego. Choć poziom poszczególnych funkcji i sprawności umysłowej jest u ubezpieczonej zróżnicowany, zarówno w obszarze inteligencji słowo-pojęciowej, jak i spostrzeżeniowo-wykonawczej jej deficyty sięgają upośledzenia stopnia lekkiego. Przy tym w obszarze rozumienia zasad i norm regulujących życie społeczne oraz w zakresie analizy i syntezy materiału konkretno-wzorkowego lokują się w obszarze niższym niż przeciętna. U ubezpieczonej korzystnie prezentuje się

również wiedza o otaczającym środowisku i realiach życia. Słabo wypada zdolność uogólniania i klasyfikowania, jak również znajomość pojęć nadrzędnych.

Przeprowadzone badanie wykazało występowanie u ubezpieczonej oznaki mikrouszkodzeń w CUN, niemniej ilość i jakość wskaźników lokuje się aktualnie w obszarze granicznym między normą a patologią.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie L. W. za nieuzasadnione podnosząc, iż zgodnie z przepisem art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. z 2018 r., poz. 1340), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia,
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia,
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Osobie, która spełnia powyższe warunki określone w ust. 1, przysługuje:

- 1) renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa (ust. 2).

Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270), stosując odpowiednio między innymi art. 12-14 tej ustawy (art. 5 i 15 ustawy o rencie socjalnej).

Pojęcie niezdolności do pracy zostało zdefiniowane w przepisie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z przepisem ust. 2 powyższego artykułu - całkowita niezdolność do pracy ma miejsce wówczas, gdy nastąpiła utrata zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiejkolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarabkowania wykonywaniem jakiejkolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest więc osoba, która spełniła obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w orzecznictwie przyjmuje się również (wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 11/03 oraz z dnia 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, niepublikowane), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kaletwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do świadczenia rentowego.

Zgodnie zatem z powyższym i uregulowaniem zawartym w przepisie art. 13 ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji,
- możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W przedmiotowej sprawie w celu ustalenia, czy ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy, Sąd meriti dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry G. B. oraz z opinii dwóch psychologów K. B. oraz M. K., biegłych właściwych ze względu na występujące u niej schorzenia.

Biegły psycholog K. B. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną ubezpieczonej, jak również po przeprowadzeniu jej osobistego badania rozpoznał u niej upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego. Biegły zwrócił uwagę, iż poziom poszczególnych funkcji i sprawności umysłowych jest u ubezpieczonej zróżnicowany, zarówno w obszarze inteligencji słowno-pojęciowej, jak i spostrzeżeniowo-wykonawczej jej deficyty sięgają upośledzenia stopnia lekkiego. Biegły podkreślił, iż badanie wykazało występowanie u ubezpieczonej oznak mikrouszkodzeń w CUN, lecz ilość i jakość wskaźników lokuje się aktualnie w obszarze granicznym między normą i patologią.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w świetle opinii biegłego psychologa biegły z zakresu psychiatrii nie miał żadnych wątpliwości, że rozpoznane u ubezpieczonej upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego czyni ją częściowo niezdolną do pracy. Biegły podkreślił, iż L. W. może wykonywać proste prace fizyczne przebiegające bez nadmiernego przeciążenia emocjonalnego i fizycznego na rynku pracy. Jednocześnie biegły podkreślił, iż wcześniejsze orzeczenia u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy były spowodowane rozpoznawaniem w badaniach psychologicznych upośledzeniem umysłowym stopnia umiarkowanego, które aktualnie zostało zweryfikowane. Także kolejna biegła psycholog M. K. po przeprowadzeniu badania psychologicznego ubezpieczonej nie stwierdziła u niej upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym. Co szczególnie istotne, biegła psycholog w odróżnieniu od biegłego K. B. stwierdziła, iż aktualny poziom globalnej sprawności intelektualnej ubezpieczonej sytuuje się w dolnej granicy między normą a upośledzeniem. Biegła, na podstawie przeprowadzonego wywiadu psychologicznego i testowych badań psychologicznych oraz obserwacji stwierdziła, że funkcje słowne rozwinięte są na poniżej przeciętnym poziomie a bezsłowne sytuują się na górnej granicy między normą a upośledzeniem. Przy czym przebieg procesów myślenia abstrakcyjnego tj. uogólniania i abstrahowania na materiale słownym jest obniżony, niemniej mieści się w granicach szeroko rozumianej normy. Rozumowanie matematyczne i przyczynowo skutkowe jest upośledzone. Ubezpieczona nie potrafi wykonywać działań arytmetycznych i przewidywać konsekwencji swoich decyzji oraz działań. Jednocześnie biegła przyznała, iż wyniki uzyskane w przeprowadzonym badaniu korespondują z wnioskami z badania psychologicznego z 27 listopada 2017 roku, gdyż globalny poziom intelektualny ubezpieczonej sytuuje się w granicach upośledzenia lekkiego stopnia.

Biegła M. K. odniosła się nadto do opinii psychologicznej z 20 października 2013 roku (k. 108), w której stopień upośledzenia ubezpieczonej określono jako umiarkowany. W ocenie biegłej opinia ta jest co najmniej mało zrozumiała, gdyż sporządzający ją psycholog w ogóle nie wymienił wykorzystanych w badaniu metod testowych, a mimo to podał iloraz inteligencji  $II = 51$ , co wskazuje na użycie skali WAIS-R, gdyż tylko ona określa go u osób dorosłych. Starając się jednak odnieść do ww. wyników biegła uznała, iż do ówczesnego badania wykorzystano starszą wersję skali WAIS-R (obowiązująca od 1996 roku), która powinna była już wyjść z użycia, gdyż od 2004 roku obowiązuje aktualna wersja, a w 2011 roku wyszło 2-gie wydanie tego podręcznika), ewentualnie mogła to być tzw. „opinia serca”. Biegła odniosła się także do opinii psychologicznej z 9 maja 2018 roku (k. 106), w której psycholog J. S. uznała, iż diagnoza psychologiczna wskazuje na niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym. Biegła M. K. podkreśliła, iż opinii tej nie oparto na żadnym badaniu testowym, sporządzając ją wyłącznie na podstawie rozmowy, obserwacji podczas rozmowy, dostarczonej dokumentacji oraz wywiadu z mężem.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że mając na uwadze powyższą opinię biegłego psychiatry G. B., uzupełniając swoją opinię, nie miał żadnych wątpliwości, że ubezpieczona jest osobą zdolną do wykonywania prostej pracy fizycznej. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu meriti, udowodniony klinicznie obraz choroby badanej nie dawał podstaw na dzień wydawania zaskarżonej decyzji do stwierdzenia u niej całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podniósł, iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz

stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen. Zakres czynności sądu przy dokonywaniu oceny dowodu z opinii biegłych został scharakteryzowany przez orzecznictwo Sądu Najwyższego – choćby w wyroku z dnia 8 maja 2008 roku (sygn. akt I UK 356/07, Lex nr 490392), w którym zawarto konstatację, że jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku w związku z art. 278 § 1 k.p.c.) Sąd Najwyższy dodał, że ocena, jakiej winien dokonać Sąd, ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, i może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zgodne i spójne opinie powołanych biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii są logiczne, brak jest w nich jakichkolwiek sprzeczności i niejasności. Zostały wydane w oparciu o dogłębną analizę dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia oraz po przeprowadzeniu badania przedmiotowego ubezpieczonej. Zawierają uzasadnione rozpoznanie oraz formułują trafne, logiczne i przekonujące wnioski końcowe. Z uwagi na to także, że zostały wydane przez specjalistów z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, popartym uzyskanym tytułem naukowym, brak jest podstaw do ich podważenia.

Mając na uwadze zastrzeżenia wnoszone przez ubezpieczoną Sąd meriti podkreślił, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy. W przypadku domagania się prawa do renty socjalnej biologiczny stan kalectwa lub choroba, musi powodować naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym podjęcie jakiejkolwiek pracy. Dlatego w niniejszym postępowaniu należało z jednej strony rozdzielić sam fakt stwierdzenia istnienia u ubezpieczonej wskazywanych schorzeń, który wątpliwości nie budził, od istnienia całkowitej niezdolności do pracy, której nie stwierdzono u ubezpieczonej na obecnym (na dzień wydawania zaskarżonej decyzji) etapie rozwoju choroby (ani w postępowaniu rentowym, ani w postępowaniu sądowym). Biegli w toku postępowania nie zakwestionowali istnienia schorzeń wnioskodawczyni, jedynie stwierdzili, że nie upośledzają one funkcji jej organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie jej za całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wyłącznie subiektywne przekonanie ubezpieczonej, iż jest całkowicie niezdolna do pracy nie może skutkować przyznaniem jej prawa do dochodzonego świadczenia. Skoro zatem biegli, lekarze specjaliści w zakresie wskazywanych przez ubezpieczoną schorzeń, jednoznacznie wskazali, że rozpoznane u ubezpieczonej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim nie uniemożliwia podjęcia przez nią pracy na ogólnym rynku pracy, stwierdzić należało, że udowodniony klinicznie obraz choroby ubezpieczonej nie daje aktualnie podstaw do stwierdzenia u niej całkowitej niezdolności do pracy.

Reasumując Sąd pierwszej instancji wskazał, iż możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności w tzw. normalnych warunkach. Tymczasem biegły z zakresu psychiatrii jednoznacznie wskazał, że ubezpieczona, z uwagi na rozpoznane upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, zachowała zdolność do prostej pracy fizycznej.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w całości nie zgodziła się ubezpieczona, która podała, iż osoby, z którymi uczęszczała do szkoły mają przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zakwestionowała nadto opinię biegłego K. B. wskazując na przebieg badania. Pozytywnie odniosła się opinii biegłej J. S., jednocześnie negatywnie wskazując na opinię biegłej M. K..

Ubezpieczona wskazała, iż jest niezdolna do pracy, czego uzasadnieniem są jej schorzenia, które postępują. Odniosła się nadto do rozmowy z psychologami, którzy stwierdzają, iż nie jest możliwe, aby podjęła się pracy zawodowej na rynku pracy, zaś funkcjonuje tylko i wyłącznie dzięki pomocy męża.

Tak argumentując, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy w odpowiedzi na złożoną apelację wniosł o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed Sądem Okręgowym, który starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający zasady swobodnej oceny dowodów. Prawdopodobnie dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu sąd odwoławczy przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów. Jednocześnie należy zauważyć, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego. Sąd rozstrzyga kwestie sporne na podstawie własnego przekonania przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału w oparciu o procesową zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 k.p.c. Uprawnienia sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów mogą zostać podważone jedynie w sytuacji przekonującego wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej wadze poszczególnych dowodów, niż ta przyjęta przez sąd lub ich odmiennej ocenie (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LEX nr 322031).

Przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu było spełnienie przez L. W. przesłanek do nabycia prawa do renty socjalnej, która ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na istnienie całkowitej niezdolności do pracy przy naruszeniu sprawności organizmu przed wejściem na rynek pracy. Zgodnie z art. 4 ustawy o rencie socjalnej, świadczenie to przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki lub nauki w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia lub w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Jak wskazał Sąd Okręgowy ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się na zasadach i w trybie przepisów określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stosując odpowiednio m.in. art. 12-14 tej ustawy. Przepis art. 12 ust. 1 tej ustawy, definiujący niezdolność do pracy stanowi, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym przepisy ust. 2 i 3 tego artykułu wskazują, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast zgodnie z art. 13 omawianej ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak też celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie rozważył, że rozstrzygnięcie o całkowitej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy ze swej istoty wymagało medycznych wiadomości specjalnych, którymi Sąd nie dysponował. Zasadnie zatem przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów w zakresie psychologii i psychiatrii, tj. specjalistów w zakresie adekwatnym do intelektualnego rozwoju ubezpieczonej. Po przeanalizowaniu dokumentacji lekarskiej i

bezpośrednim badaniu, biegli psychologowie M. K. i K. B. oraz biegły psychiatra G. B. zarówno w opinii końcowej, jak i uzupełniającej jednomyślnie stwierdzili, że rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia nie czynią jej osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalno-rentowej. Co więcej, po przeanalizowaniu całej dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu orzecznicy opinia lekarska z dnia 30 listopada 2018 r. nie wniosła żadnych zastrzeżeń do treści zawartych w opinii biegłej specjalisty w zakresie psychologii. Biegła psycholog M. K. odnosząc się do opinii psychologa J. S. wprost wskazała, iż została ona oparta jedynie na rozmowie z mężem ubezpieczonej oraz obserwacji podczas rozmowy. Co ważne, opinia ta nie została poparta żadnymi badaniami testowymi. Należy również stwierdzić, że jest to jedyna opinia, z której wynika umiarkowany stopień upośledzenia umysłowego ubezpieczonej. Wszystkie opinie wydawane przed i po tej opinii wskazywały na lekki stopień upośledzenia umysłowego. Biegły psychiatra G. B. popierając wnioski Komisji Lekarskiej jednoznacznie wskazał, iż ubezpieczona może wykonywać proste prace fizyczne, nie wymagające nadmiernego wysiłku np. sprzątanie. Odnosząc się natomiast do wcześniej wydanych orzeczeń o całkowitej niezdolności do pracy były one spowodowane rozpoznawaniem w badaniach psychologicznych upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, które zostało aktualnie zweryfikowane. Obecnie, sprawność ubezpieczonej sytuuje się w przedziale między granicą upośledzenia i upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego. W takiej sytuacji procesowej sąd pierwszej instancji nie mógł orzekać wbrew wnioskowi opinii tych biegłych sądowych, ale jednocześnie musiał dokonać w sprawie ustaleń oraz podjąć decyzję, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej). Należy podkreślić, że opinie w przedmiotowej sprawie sporządzone zostały przez biegłych lekarzy niezainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy, posiadających wieloletni staż zawodowy i dorobek naukowy. Wnioski co do stanu zdrowia L. W. były jednoznaczne, zgodne i kategoryczne; sprowadziły się do oceny, że schorzenia ubezpieczonej nie czyniły jej osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie brak podstaw faktycznych, aby tylko w oparciu o polemiczne stwierdzenia ubezpieczonej skutecznie zakwestionować miarodajność dowodu z opinii sądowych, które zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne i miarodajne. Chcąc kwestionować prawidłowość ustaleń sądu co do stanu faktycznego należy każdorazowo wykazać, iż miało miejsce uchybienie zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 k.p.c. Jednocześnie subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie może być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd. Nadto wskazać należy, iż nawet w sytuacji, w której z dowodów można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, to do naruszenia wskazanego przepisu może dojść tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego czy też nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. Tylko wtedy ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 2015 r., V ACa 590/14, LEX nr 1667526). Sąd Okręgowy ocenił dowody z opinii biegłych w sposób odpowiadający wskazaniom sformułowanym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi wiarygodność i moc dowodów sąd ocenia według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sposób dokonywania tej oceny nie został normatywnie doprecyzowany jednakże wskazówki co do tego odnaleźć można w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96, OSNC 1997/3/30), który podkreśla, że ocena musi obejmować wszystkie dowody i winna być dokonywana wszechstronnie. Wprawdzie opinia biegłych jako dowód oparta jest na wiadomościach specjalnych, to podlega ona jednakże ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, LEX nr 180821).

W kontekście powyższych wskazań stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący uzasadnił, dlaczego dał wiarę powyższym opiniom. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej przedmiotowe świadczenie przysługuje osobie, która jest całkowicie niezdolna do pracy. W sprawie nie uznano ubezpieczonej

za osobę, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. W niniejszej sprawie aktualna sprawność intelektualna nie powoduje u ubezpieczonej utraty zdolności do wykonywania pracy. Jednocześnie podkreślić trzeba, że samo stwierdzenie stopnia upośledzenia nie wystarczy do uznania braku zdolności do pracy i to w stopniu całkowitym.

Z wyjaśnień ubezpieczonej złożonych podczas rozprawy apelacyjnej wynika, że funkcjonuje ona w sposób nieodbiegający od norm społecznych. Mieszka ze swoim drugim mężem, który opiekuje się ich niepełnosprawną córką.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe. Jeżeli ubezpieczona uważa, iż obecnie jej stan intelektualny nie pozwala na wykonywanie pracy, to jest to podstawą do ponownego złożenia wniosku o świadczenie. Nie może natomiast stanowić podstawy do zmiany rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Stan umysłowy ubezpieczonej w świetle opinii biegłych nie jest taki, aby dyskwalifikował ją z wykonywania jakiejkolwiek pracy na ogólnym rynku z uwzględnieniem jej sprawności intelektualnej.

Ostatecznie po zapoznaniu się z całością sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięciem swym Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów, ani art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 12-14 ustawy emerytalno-rentowej, ani przepisów prawa procesowego. Przyjęcie, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy uzasadniało odmowę przyznania spornego świadczenia.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wniesiona od niego apelacja jest niezasadna i dlatego oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

Barbara Białecka Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk